Opłacono ryczałtem.

Nr. 9. Kraków, wrzesień 1930. Rok XII.

MŁODZIEŻ POLSKA

Okólnik Związku Katol. Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej diecezji krakowskiej.

Wychodzi raz na miesiąc.
Redakcja i Administracja:
Kraków, ul. Straszewskiego 16. Telef. 13894.

Prenumerata: półrocznie 3 złote
dla Stowarz. związkowych zł. 1·50
Konto w P. K. O. 405.748

BÓG — OJCZYZNA — CNOTA — NAUKA — PRACA.

Nasza praca oświatowa

Kto wie i pamięta o tem, że S. M. P. mają za zadanie przysporzyć Polsce obywateli oświeconych, a młodzież robotniczą i włościańską podnieść i wyzwolić z ciemnoty, ten nie będzie nigdy dziwił się, że temat taki, jak „o pracy oświatowej", często powtarzamy w okólniku związkowym. O pracy oświatowej musimy pisać, musimy przypominać jej obowiązek naszym wydziałom, musimy roztrząsać i omawiać jej metody, zwłaszcza teraz, gdy zbliża się jesień, a więc okres dla niej najodpowiedniejszy.

Praca oświatowa, to nie nowość dla naszych S. M. P. Prowadzimy ją w każdem ognisku. Składamy tych drobnych odczytów, wykładów, deklamacji, pogadanek, cegiełki pod gmach kultury ojczystej. Że tak jest naprawdę, musimy to zrozumieć przedewszystkiem my, wydziałowi, prezesi, patronowie. Musimy zrozumieć, że budujemy wielką rzecz w czasie tych, nieraz napozór nudnych i monotonnych zebrań. To zrozumienie doda nam wytrwałości i siły do prowadzenia roboty oświatowej, wcale nie lekkiej i nie łatwej.

Nie tylko zachęty do pracy oświatowej nam potrzeba. Zdałoby się też skontrolować i metodę postępowania i trzebaby programowo zabrać się do pracy na nowy okres. Zasadniczo praca oświatowa odbywa się u nas na tak zwanych zebraniach ogólnych. Program więc pracy trzeba zacząć od ustalenia zebrań. Imieniem Związku wołamy do wszystkich S. M. P. o jak naczęstsze, o ile możności, cotygodniowe zebrania. A na każde z nich już teraz, już na początku jesieni, oznaczyć temat wykładu, czy pogadanki, uprosić prelegenta, wybrać deklamację i deklamatora.

Tak zresztą robią wszystkie dobrze pracujące Stowarzyszenia i dla nich ten apel niech będzie tylko przypomnieniem obowiązków.

Te zebrania, referaty, pogadanki i deklamacje, to tylko minimum pracy oświatowej w S. M. P., to jest to, do czego każde Stowarzyszenie jest statutowo obowiązane. Chcielibyśmy jednak, by Stowarzyszenia szły dalej w tej dziedzinie i dążyły do systematycznych kursów dokształcających z nauką 3 dni w tygodniu w godzinach wieczornych. Czytający te słowa, powie, łatwo tak pisać z Sekretarjatu, ale trudniej to przeprowadzić. Otóż wcale nie trudno. Najlepszy dowód to S. M. P. Kobiernice, które w roku



Zespół dożynkowy S. M. P. z Liszek.

zeszłym zorganizowało taki kurs 4-ro miesięczny. Wystarczył przyjazd Sekretarza jen. kilka słów zachęty do druhów, krótka konferencja z miejscowem nauczycielstwem i doszedł do skutku kurs, który ukończyło 17 druhów. Więc tylko nie namyślać się długo, zaprosić delegata Związku na zorganizowanie, zebrać druhów, porozumieć się z nauczycielstwem i kurs gotowy. Kosztów nie ma żadnych, bo podręczniki dostarczy Związek, a pomoce wypożyczy miejscowa szkoła, udzielając równocześnie i lokalu.

Kurs taki ma bardzo wielkie znaczenie i naprawdę kształci gruntownie i oświatowo podnosi druhów. Zazwyczaj z lenistwa nie chcą druhowie na kursy uczęszczać. Dopiero po skończeniu na wiosnę widząc, jak wiele się nauczyli, jak bardzo pod względem wykształcenia podnieśli się w stosunku do swoich kolegów,

którzy nie brali udziału w kursie, cieszą się i proszą o uruchomienie w roku przyszłym dalszej nauki.

A więc do pracy wydziały! Ułożyć programy na półrocze zimowe! Do pracy druhowie! Uczęszczajcie, co tydzień na zebrania, zapisujcie się na kursy, bo w nauce, w oświecie lepsza przyszłość dla polskiej młodzieży. Niech nasze Stowarzyszenia przodują w pracy oświatowej!

Na zawodach i dożynkach w Spale

Wyjazd przedstawicieli naszego Związku na zawody Zjednoczenia i dożynki do Spały naznaczono na g. 7 min. 40 dnia 13 sierpnia z dworca zachodniego w Krakowie. Nad naszą „trzynastką“ (czternasty dh. z Poronina nie stawił się) objął opiekę wiceprezes Związku p. radca Molicki Henryk i ruszyliśmy, nawiasem mówiąc od samego początku prześladowani nie tylko deszczem ulewnym, ale i jakimś „pechem”, bo trzej druhowie zostawili bilety jazdy na stacji w Krakowie. (Może to „13“ nam niesprzyjała; jechało nas 13, dnia trzynastego i pociąg miał 13 wagonów). Uratowała nas od kłopotów depesza w Trzebini, że bilety zdeponowano w Urzędzie Ruchu w Krakowie. Pozatem podróż, bez większych przygód, jak zawsze przy dobrych humorach, skończyła się przybyciem o g. 17 do Spały.



P. Prezydent wręcza nagrody na zawodach S. M. P. w Spale.

Tu nowe niespodzianki, tym razem zgotowane przez Zjednoczenie. Ani żywej duszy na stacji, ani jednego znaku orjentacyjnego (umieszczono je dopiero, gdy już niektórzy gotowali się do odjazdu). Po dwugodzinnem łażeniu po lasach spalskich (jest ich 80-tysięcy morgów) nareszcie znaleźliśmy się w namiotach Zjednoczenia. Pomimo, że wszystko a także i słoma do spania przemokła i wilgotna, a ciemności nieprzebite, druhowie w dobrych humorach myślą i gwarzą o jutrzejszych zawodach.

W czwartek 14 sierpnia cały dzień przedboje lekkoatletyczne i zawody strzeleckie. Wyniki słabe z powodu deszczu i rozmiękłego gruntu. Z naszych druhów wybija się w strzelaniu Fr. Marduła z Poronina. Uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Panny Marji, rocznicę Cudu nad Wisłą, rozpoczynamy solenną Mszą św. na stadjonie. (Znowu pech: Komendantowi Zjednoczenia niedopisał

zegarek, czy też z jakiegoś powodu, drużyny spaźniają się na nabożeństwo). Celebrował X. Prałat Bojanek w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Msza była urządzona specjalnie dla Zjednoczenia Mł. Pol. W tym samym dniu odbyły się finały zawodów lekkoatletycznych, a o g. 18 wręczenie nagród w olbrzymiej, na 12 tysięcy osób obliczonej hali, którego dokonał sam Pan Prezydent. Podniosła to była chwila, gdy nasi druhowie odbierali nagrody z rąk Najwyższego Dostojnika Rzeczypospolitej. Niemały zaszczyt spotkał i nasz Związek, gdyż Pan Prezydent poświęcił duższą chwilę na rozmowę z wiceprezesem p. Molickim, informując się szczegółowo o Związek Krakowski.



Przedstawiciele Związku (wiceprezes Molicki i kmdt. mj. Wilk) z X. Prałatem Bojankiem, kapelanem Pana Prezydenta.

Dzień sobotni (16 sierpnia) zeszedł na zawodach ogólnopolskich młodzieży wiejskiej. Zjednoczenie młodzieży Polskiej uzyskało pierwsze miejsce w biegu sztafetowym 9×1000 m. Tomaszów — Spała, zdobywając puchar Pana Prezydenta, a nasz druh z Poronina uzyskał czwarte miejsce w strzelaniu indywidualnem. Wieczorem gromada powiększyła się przyjazdem dożynkowej grupy krakowskiej z pięknym wieńcem i muzyką wiejską.

Dożynkowe uroczystości w niedzielę rozpoczęły się o g. 10-tej. Sumą odprawioną przez X. Prałata Bojanka w asyście kilku XX. Sekretarzy jenenalnych w dużej hali natłoczonej około 15-tysięczną rzeszą młodzieży. Na Mszę św. przybył Pan Prezydent Mościcki w otoczeniu licznych dostojników duchownych i świeckich. Porywające kazanie wygłosił J. E. Biskup częstochowski Kubina, a gdy ten tłum młodzieży z całej Rzeczypospolitej zebrany zaśpiewał „Kto się w opiekę“ tak podniosły nastrój, takie dziwne radosne uczucie, taka jakaś ufność w młodą Polskę napełniła nasze serca, że opisać tego nie można. Przewspaniale, mimo deszczu wypadła przedpołudniowa defilada i popołudniowy hołd dożynkowy, składany Panu Prezydentowi przez poszczególne grupy, jako naszemu najwyższemu Gospodarzowi. I nasza grupa Krakowska wśród tonów dziarskiego krakowiaka złożyła wieniec przyśpiewując równocześnie:

Panie Prezydencie — Twoi Krakowiacy
Pierwsi do zabawy, lecz także do pracy.
Ot — przynosim wieniec z plonów na- [szej ziemi
Pięknie przewijany wstęgami barwnemi.

Przyjm go z wyrazami hołdu i wdzięcz- [ności,
Oraz z zapewnieniem, że w wielkiej miłości
Dla ojczystej sprawy i życie w ofierze
Gotowiśmy oddać — Polsce służąc szczerze.

Po skończonym hołdzie delegaci poszczególnych organizacyj, a wśród nich i nasz Wiceprezes p. radca Molicki, wzięli udział w obiedzie u Pana Prezydenta.

W kilka godzin później, żegnając rezydencję Pana Prezydenta serdecznem „dowidzenia“ odjechaliśmy już do Krakowa.

Dla rozumu i serca

1. Św. Augustyn, którego 500-letnią rocznicę śmierci obchodzimy w bieżącym roku, w jednem z swych pism powiada: „człowiek jest wtedy doskonałym, gdy trzyma się prostej drogi i z odwagą po niej kroczy“. — Trzeba więc w życiu wytyczyć sobie tę prostą drogę, czyli jasno i wyraźnie określić swe życiowe zasady, i po tej drodze trzeba iść z odwagą, t.zn. trzeba zdobyć się na silną wolę. To jest właśnie praca nad swoim charakterem. Jasne zasady życia i program jego, a silna wola, którąby od tego nigdy nie odstąpiła. Poznajmy św. Augustyna i idźmy za Jego głosem i przykładem.

2. „Bez oświaty nie ma szczęścia narodowego“ — ks. Staszic. „Bracia oświecajmy się wszyscy w tak głównej naszej sprawie, sprawie naszego narodu“. — T. Kościuszko.

„Niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec“. — J. Słowacki.

Oto, co wielcy nasi ludzie sądzili o znaczeniu oświaty. Każdy druh z osobna i każda nasza gromada, każde Stowarzyszenie, powinno pomyśleć o pracy oświatowej dla siebie i dla innych.

Życie religijne

Po rekolekcjach zamkniętych w Wadowicach.

Druhowie naszych Stowarzyszeń to naprawdę dzielna gromada, to jednostki, które wiedzą do czego dążą. Potrafią oni i poprowadzić konkurs rolniczy i przysposobienie wojskowe, a nie zapominają i o pracy nad charakterem. Każdy z nich chce sobie wyrobić rozumne a zdrowe zasady życiowe. Dowodem tego były rekolekcje zamknięte w Wadowicach u XX. Pallotynów. Przyjechało aż 83 druhów. Pracowali nad swemi zasadami życia przez 3 dni w ciszy milczenia, godni podziwu. Cały szereg, z nich nie mając pomocy ze strony swego niezasobnego w gotówkę Stowarzyszenia, wyłożyli swe oszczędności na podróż i na opłacanie wyżywienia. Ale nie żałowali tego, owszem po powrocie z rekolekcyj pisali do Związku dziękując za urządzanie rekolekcyj, dziękując za nauki O. Wojtoniowi T. J. a XX. Pallotynom za gościnę.

Komunja św. kwartalna.

Termin Komunji św. kwartalnej przypada w dniu 7 września, na rozpoczęcie pracy w nowem półroczu. Okólnik niniejszy dojdzie do rąk wydziałów po terminie. Leniwym i opieszałym niech jednak przypomni ten ważny obowiązek. Pamiętajcie przytem o wspólnej intencji.

Przysposobienie rolnicze

Po lustracji związkowej.

Inspektor p. r. w Związku przeprowadził w lipcu i sierpniu lustrację wszystkich zorganizowanych zespołów konkursowych. Wyników pracy w zespołach nie można szczegółowo określić w ramach krótkiego sprawozdania. Naogół są one zadawalniające. Cały szereg Stowarzyszeń prowadzi konkursy wzorowo np. okręg Liszki, Chocznia, Zawoja, Targanice. Wszędzie praca druhów jest wydatna. To są spostrzeżenia korzystne. Są i braki w zachowaniu instrukcji, w prowadzeniu dzienniczków, w wytrwałości. Powstały one głównie z powodu trudności finansowych w tej pracy w Związku. Przez okres trzymiesięczny Związek nie mógł zaangażować instruktora i to spowodowało upadek szeregu zespołów. Palącą również jest potrzeba opieki nad zespołami ze strony patronatów, i sądów konkursowych. Można śmiało powiedzieć, że wobec wielkiej ochoty młodzieży tam, gdzie ta opieka była dobra, konkursy idą pierwszorzędnie. Dlatego po lustracji przedewszystkiem zwracamy się do patronatów i sądów konkursowych z apelem o wydatną opiekę nad zespołami.

Uwagi dla sądów konkursowych.

Głównym obowiązkiem sądu konkursowego p. r. jest przeprowadzenie trzykrotnej lustracji każdego poletka. Lustracja taka ma cel podwójny. Z jednej strony powinna ocenić pracę konkursisty i tę ocenę wpisać **(koniecznie)** do jego arkusza, z drugiej strony lustracja powinna konkursiście wskazać w pracy błędy, zachęcić go do ich poprawienia i do rozumnego a wytrwałego prowadzenia konkursu do końca. Dla osiągnięcia tego drugiego celu w czasie lustracji powinien być przeprowadzonym pewnego rodzaju egzamin konkursisty w formie pogadanki o zadaniach konkursu wogóle i o uprawie danej rośliny. Pierwsza lustracja powinna była być przeprowadzoną w czerwcu, druga do połowy września, a trzecia w formie komisji przy zbiorze plonów. Dlatego też trzecią lustrację trzebaby wcześniej wyznaczyć, określając poprostu poszczególnym konkursistom dzień, w którym powinni dokonać zbioru plonów.

Oprócz lustracji do obowiązków sądu należy w porozumieniu z Komitetem konkursowym (wydział S. M. P.) przygotować wystawę względnie pokaz konkursowy i w czasie tej wystawy ogłosić zestawienie i premjowanie prac konkursistów.

Na sposób pracy sądów konkursowych wielką uwagę zwraca tak Ministerstwo Rolnictwa, jak i Wydziały Rolne w czasie swych wizytacji. Dlatego prosimy, o ile nie wszędzie jeszcze odbyły się lustracje, dokonać ich i wyniki przesłać na formularzach, które w tych dniach wysyłamy z Sekretarjatu wszystkim sądom konkursowym.

Lustracje konkursów z Min. Rolnictwa.

Komisja Ministerstwa Rolnictwa pod przewodnictwem p. min. Mikułowskiego — Pomorskiego i p. radcy Kobylińskiego przeprowadzi na terenie naszego Związku dn. 14 września popołudniu i dn. 15 września przed południem lustrację zespołów w następujących powiatach: Oświęcim, Kraków, Wieliczka, Bochnia. Bliższe szczegóły poda Związek bezpośrednio zainteresowanym Stowarzyszeniom. Oprócz tego w okresie wystaw odbędzie się druga lustracja z Min. Rolnictwa, której tura jest jeszcze nieustalona.

Wielki konkurs Państw. Banku Rolnego.

I nagroda tysiąc złotych.

Zwracamy uwagę wszystkich Stowarzyszeń prowadzących u siebie konkursy p. r. na ogłoszony w Kierowniku Stowarzyszeń Młodzieży (wrzesień 1930) wielki konkurs Państwowego Banku Rolnego dla Stowarzyszeń prowadzących przysposobienie rolnicze. Na województwo krakowskie przyznane są trzy nagrody: I nagroda radjo za 1000 zł, II i III nagroda dwa aparaty radjowe po 500 zł. Nagrody te powinny zdobyć nasze Stowarzyszenia. Przeczytajcie dokładne warunki konkursu i odrazu zgłaszajcie się do konkursu przez Sekretarjat Związku.

Wychowanie Fizyczne.

Po kursie instruktorów pływania.

Udział naszych druhów w kursach instuktorskich w. f. wykazuje stałą pracę na tem polu. Ostatnio ukończyło dwóch druhów: Kowalik Józef z Czernichowa i Stanisław Kawecki z Suchej dwutygodniowy kurs pływacki urządzony przez Ośrodek W. F. w Krakowie z postępem dostatecznym. Wynik ich jest bardzo dobry, jeżeli weźmiemy pod uwagę ich młody wiek i brak poprzedniego treningu. Dwa Stowarzyszenia zyskały więc w dziale pływackim wyszkolonych przodowników. Tylko trzeba ich wyzyskać.

Kurs gier sportowych.

Ośrodek W. F. w Krakowie ogłasza 14-dniowy kurs dla przodowników gier sportowych (siatkówka, koszykówka, palant). Kurs rozpoczyna się 14 września i potrwa do 27 września. Utrzymanie na kursie bezpłatne. Przejazd koleją za zniżką. Ponieważ w naszych Stowarzyszeniach gry sportowe silnie się rozwijają i stoją na pierwszem miejscu, dlatego zachęcamy naczelników sportowych do wzięcia udziału w kursie. Zgłaszać się jak najwcześniej do Związku.

Ogłoszenia Związku

1. **Biura Związku** przeniesione zostały dn. 1 sierpnia br. do Domu Katolickiego ul. Straszewskiego 18, telefon 138—94.

2. **„Święto Młodzieży“** w roku bieżącym obchodzić będziemy w dniu 9 listopada (niedziela) przed uroczystością św. Stanisława Kostki. Zmusza nas do tej

zmiany naznaczenie na dzień 16 listopada wyborów do sejmu. Prosimy już teraz pomyśleć o przygotowaniach i zawczasu zamawiać potrzebne materjały w Sekretarjacie Związku.

3. **Prenumerata Przyjaciela Młodzieży.** Ostoja nadesłała nam zrobiony w dniu 20 sierpnia wykaz prenumeraty P. Mł. przez Stowarzyszenia.

Nie obowiązuje wcale P. Mł. następujące S. M. P.: Białka, Bieńczyce, Prądnik Czerwony, Kraków-Kaźmierz, Lanckorona, Międzybrodzie, Mucharz, Szaflary, Szczakowa, Wilkowice, Witanowice, Zebrzydowice, Gdów, Stronie, Bolechowice, Brody, Brzezie k. Niepołomic, Gromiec, Jeleń, Jeziorzany, Kłaj, Krzyszkowice, Leńcze Górne, Łapanów, Maniowy, Mnichów, Olszówka, Rabka, Ręczna, Rawałowice, Spytkowice k. Chabówki, Wieprz, Wola Duchacka. **Wstrzymano wysyłkę P. Mł.** z powodu niezapłacenia prenumeraty za III kwartał następującym S. M. P.: (w nawiasie podamy miesiąc wstrzymania): Andrychów (9), Biała (9), Chrzanów (9), Cięcina (9), Stare Bystre (8), Frydrychowice (9), Inwałd (9), Jaworzno (9), Kobiernice (9), Kobylany (8), Komorowice (8), Kozy (5), Kraków-Modrzejówka (9), Kraków-Śródmieście (2), Krzęcin (2), Krzywaczka (6), Łapsze (9), Maków (2), Marcyporęba (8), Morawica z Chobrzynem (9), Nowy Targ (5), Oświęcim (5), Przytkowice (9), Skawina (9), Spytkowice k. Zatora (9), Sucha (2), Sleszowice (5), Tarnawa dolna (2), Tenczynek (5), Trybsz (2), Trzebinia (9), Wieliczka (9), Zawoja (9), Zembrzyce (2), Ząb (5), Żywiec (5), Bronowice (5), Bujaków (2), Wola Duchacka (5), Kościelec (9). Przypominamy, że abonowanie Przyjaciela Młodzieży przynajmniej jeden egzemplarz na dwóch członków, jest obowiązkowem.

4. **Długi w Ostoji** mają następujące Stowarzyszenia: dh. Wnętrzak Gilowice (1925) 11·75 zł., dh. Jondeczko Stryszów (1926) 3·90 zł., Rychwałd (1927) 4·40 zł., Sołtysik Stryszawa (1927) 4·70 zł., Luborzyca (1927) 9·60 zł., Biała (1926) 11 zł., Olma Kozy 85 gr., Pawlikowski Nowy Targ (1929) 2 zł., Kaczmarczyk Kraków-Podgórze (1929) 2·05 zł., Starczała, Pewel Mała 5·90 zł. Prosimy o wyrównanie tych długów, bo wstyd Związek dotyka za niepunktualne załatwianie spraw przez wydziały Stowarzyszeń.

5. **Zmiany w patronatach** nastąpiły liczne z dniem 18 sierpnia wskutek przeniesień księży Patronów na inne stanowiska. Wszystkim ustępującym księżom Patronom składamy imieniem młodzieży bardzo serdeczne podziękowanie za pracę i trudy i prosimy o propagandę naszych idei na nowych placówkach. Poniżej podajemy listę nowomianowanych księży Patronów usilnie prosząc o zajęcie się młodzieżą. Zamianowani zostali patronami przez Kurję Arcybiskupią w Krakowie: X. Joniec Józef w Balinie, ks. Wojciech Bartosik w Trzebini, ks. Doskocz H. w Lanckoronie, ks. Krawczyk Stan. we Wieprzu, ks. Maślanka Fr. w Radziechowych, ks. Niegłos Kl. w Marcyporębie, ks. Samolej Piotr w Kozach, ks. Szczur Edward w Szczakowej, ks. Hetnał J. w Witanowicach, ks. Jarosz Fr. w Rabie Wyżnej, ks. Magiera Władysław w Spytkowicach k. Chabówki, ks. Proszak Stanisław w Mszanie Dolnej, ks. Rutana Jan w Zebrzydowicach, ks. Wykurz Piotr w Lubniu.

6. **Ważne dla Stowarzyszeń.** Z końcem września wyjdzie z druku kalendarz Akcji Katolickiej wydany przez Dzwon Niedzielny. Stowarzyszenia mogą otrzymać ten kalendarz do rozsprzedaży w swoich miejscowościach. Dobra organizacja rozsprzedaży przynieść może dochód. Rabat będzie wynosił najmniej 30 gr. na egzemplarzu przy rozsprzedaniu przynajmniej 10 sztuk. Stowarzyszenia, które chciałyby zorganizować u siebie rozsprzedaż tego kalendarza niech zgłaszają się do Związku jak najrychlej.

7. **Prosimy Księży Patronów** o dopilnowanie, by niniejszy okólnik został odczytany i omówiony na posiedzeniach wydziału i na zebraniach ogólnych.

8. **Wypożyczanie kostjumów, filmów, zakupno książek,** materjałów pomocniczych, filmów i aparatów projekcyjnych załatwiajcie tylko przez Składnicę Związkową.

Niniejszy numer oddano do druku dn. 7 września 1930 r.

Wydawca w zastępstwie Związku i redaktor odpowiedz.: **X. Stanisław Pankiewicz.**
Czcionkami Drukarni „Powściągliwość i Praca“ w Krakowie.